

Sygn. akt I ACa 602/13

I ACz 1102/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko A. D., S. S., P. D. i T. D.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji powoda i pozwanej A. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 marca 2013 r., sygn. akt I C 604/11

oraz zażalenia pozwanych S. S., P. D. i T. D. na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4. wyroku

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę z dnia 17 maja 2010 r. dotyczącą darowizny zdziałanej przez dłużnika B. D. na rzecz A. D. odnośnie 1/2 części nieruchomości położonej w T. w gminie C., dla której prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w N. Nr (...), celem zaspokojenia wierzytelności przysługującej powodowi od dłużnika B. D., wynikającej z ugody zawartej w dniu 19 sierpnia 2010 r. w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. akt XIV GC 139/10/9,

2) w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3) zasądza od pozwanej A. D. na rzecz powoda kwotę 8357 (osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów procesu;

II. w pozostałej części oddala apelację powoda i pozwanej A. D.;

III. znosi wzajemnie koszty postępowania odwoławczego pomiędzy powodem, a pozwaną A. D.;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanej S. S. kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

V. odrzuca zażalenie pozwanych S. S., P. D. i T. D. na rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 4 wyroku.

I ACa 602/13

## UZASADNIENIE

Powód P. J. w pozwie skierowanym przeciwko A. D., S. S., P. D. i T. D. wnosił o uznanie za bezskutecznych w stosunku do niego darowizn uczynionych przez dłużnika B. D. na rzecz pozwanej A. D. w łącznej kwocie 1 125 250 zł, na rzecz P. D. w kwocie 2 000 zł, darowizny dokonanej na rzecz A. D. aktem notarialnym z 17 maja 2010 roku odnośnie 1/2 udziałów w nieruchomości położonej w T., a także darowizn uczynionych przez A. D. na rzecz P. D. w kwocie 13 800 zł, T. D. w kwocie 1 000 zł i S. S. w kwocie 168 360 zł, ponieważ środki przekazane w ramach darowizn zostały uprzednio otrzymane od dłużnika B. D. – przy czym wszystkie czynności nastąpiły z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje w stosunku do dłużnika B. D. wierzytelność w kwocie 831 312 zł wynikająca z ugody zawartej 19 sierpnia 2010 roku przed Sądem Okręgowym w Katowicach w sprawie XIV 139/10.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnosili o oddalenie powództwa zasądzenie kosztów procesu na rzecz każdego z pozwanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani podnosili, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 527 kc. Zaprzeczyli także aby miało dojść do darowizn środków pieniężnych. Wyciągi bankowe nie odzwierciedlają czynności prawnych, a stanowią tylko czynności techniczne. Co do darowizny 1/2 części nieruchomości pozwana A. D. zaprzeczyła, by dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Dłużnik powziął wiadomość o sprawie sądowej 7 czerwca 2010 roku, czyli w miesiąc po darowiznie. Ponadto wysokość wierzytelności znacznie przekracza wartość nieruchomości, która jest obciążona hipotekami na rzecz banku. Pozwana nie uzyskała więc żadnego przysporzenia, stąd czynność ta nie została zdziałana z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uznał za bezskuteczne w stosunku do powoda darowizny przekazane przez dłużnika B. D. na rzecz pozwanej A. D. w łącznej kwocie 524 826,59 zł uczynione w okresie od 10 lipca 2009 roku do 17 sierpnia 2010 roku celem zaspokojenia wierzytelności przysługującej powodowi od dłużnika B. D. w wysokości 831 312 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania, wynikającej z ugody zawartej w dniu 19 sierpnia 2010 roku w sprawie sygn. akt XIV GC 139/10 Sądu Okręgowego w Katowicach; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od pozwanej A. D. na rzecz powoda kwotę 28 969,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zasądził od powoda na rzecz pozwanych S. S., P. D. i T. D. kwotę po 47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż ugodą sądową z dnia 19 sierpnia 2010 roku w sprawie XIV 139/10 Sądu Okręgowego w Katowicach dłużnik B. D. zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 831 312 zł z odsetkami i kosztami postępowania. 10 września 2010 roku powód skierował wniosek egzekucyjny. Dłużnik spłacił jedynie część kwoty. Powód zdobył informacje dotyczące rachunków bankowych powoda. B. D. przekazywał na konta bankowe członków rodziny, to jest żony A. i syna P., w okresie od lipca 2009 roku do sierpnia 2010 roku, środki pieniężne. B. D. posiadał konto swej firmy zaczynające się od cyfr (...). Jego żona A. D., która prowadziła działalność gospodarczą posiadała konto swej firmy zaczynające się od cyfr (...), posiadała też konto wspólne z mężem zaczynające się do cyfr (...) i posiadała konto wspólne z matką S. S. zaczynające się od cyfr (...). Małżonkowie D. w 2004 roku ustanowili rozdzielność majątkową. 1 czerwca 2006 roku małżonkowie D. zawarli umowę pożyczki hipotecznej na kwotę 383 800 zł. Kwota ta wpłynęła 5 czerwca 2006 roku na konto zaczynające się od cyfr (...) i w tym samym dniu została wpłacona na konto firmowe B. D. zaczynające się od cyfr (...). B. D. wpłacał na konto o początkowej cyfrze (...) pieniądze na raty

kredytu. Raty kredytu (kapitał + odsetki) wynosiły od 3 759,26 zł do 2 497,81 zł. Łącznie raty wpłacone w okresie od 10 lipca 2009 roku do 17 sierpnia 2010 roku, wyniosły 46 723,14zł.

15 stycznia 2010 roku B. D. podpisał dokument potwierdzenie salda, z którego wynikała wysokość zadłużenia wobec powoda. W aktach sprawy XIV GC 139/10 znajduje się przedsądowe wezwanie do zapłaty z 8 grudnia 2009 roku. Z akt sprawy XIV GC 139/10 wynika, iż wierzytelność pochodziła z pięciu faktur. Termin płatności jednej z faktur na kwotę 245 205,36 zł upływał do 28 kwietnia 2009 roku. Termin płatności faktur na łączną kwotę 784 293,68 upływał z końcem sierpnia 2009 roku. Ostatnia faktura na kwotę 57 017,92 miała być płatna do 19 grudnia 2009 roku.

B. D. oraz A. D. byli właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości T. opisanej w KW Sądu Rejonowego w N. (...). Aktem notarialnym z 17 maja 2010 roku B. D. darował udział 1/2 tej nieruchomości żonie A. D.. Nieruchomość posiada 3 obciążenia hipoteczne.

Z zapisów transakcji na rachunkach bankowych wynika, iż w okresie od 10 lipca 2009 roku do 17 sierpnia 2010 roku z rachunku o początkowym numerze (...) B. D. na rachunek Firmowy A. D. (...) wpłacone zostało 553 700 zł. Na rachunek P. D. kwota 2 000 zł. Na rachunek o początkowym numerze (...) A. i B. D. z oznaczeniem odbiorcy A. D. wpłynęła kwota 571 550 zł. Był to okres 14 miesięcy. W tym czasie z tegoż rachunku opłacone były raty kredytu pobranego 5 czerwca 2006 roku w łącznej wysokości 46 723,41 zł. Konto bankowe o początkowym nr (...) było kontem pozwanych A. D. i S. S.. Od września 2011 roku A. D. stała się wyłącznym właścicielem tegoż konta.

W ocenie Sądu Okręgowego dłużnik B. D. co najmniej 15 stycznia 2010 roku, kiedy to podpisał dokument potwierdzenia salda wiedział o wysokości wierzytelności wobec powoda. Zdaniem tegoż Sądu B. D. wiedząc o swych zobowiązaniach względem powoda dokonał darowizny 1/2 nieruchomości, a także pieniędzy na rzecz swej żony A. wpłacając je na konto rozpoczynające się od cyfr (...) z oznaczeniem jej imienia i nazwiska. Małżonkowie pozostawali w rozdzielności majątkowej. Jeżeli zatem mieli wspólne konto, to w przypadku oznaczenia wpłaty na rzecz A. D., a nie własnej osoby, przysparzał jej korzyści majątkowych tytułem darmym. Wpłaty tych było w okresie od 10 lipca 2009 roku do 17 sierpnia 2010 roku na łączną kwotę 571 550 zł. W okresie od 10 lipca 2009 roku do 17 sierpnia 2010 roku na raty kredytu przeznaczonych zostało 46 773,41 zł. Sąd uznał zatem, iż z kwoty 571 550 złotych należy tę kwotę odjąć. Pozostałą jednak kwotę 524 826,59 zł należało uznać za korzyści majątkowe dla pozwanej A. D. tytułem darmym.

Zdaniem Sądu, jeżeli wpłaty na konto A. D. były opisywane odnośnie tytułu wpłaty, a w szczególności gdy odnosiły się do działalności gospodarczej (konto zaczynające się od (...)), podany był numer faktury, to nie można uznać, że doszło do darowizny na jej rzecz jako osoby fizycznej. Były to korzyści majątkowe dla pozwanej A. D., ale nie tytułem darmym.

Odnośnie darowizn, których miała dokonywać A. D., to należało brać pod uwagę treść art. 531 § 2 kc. Wpłaty nie były opisywane indywidualnie na S. S., nie można zatem uznać, że doszło do spełnienia przesłanek z art. 531 § 2 kc w stosunku do S. S..

Sąd pierwszej instancji uznał, że darowizna 1/2 nieruchomości nie zmieniła sytuacji wierzyciela albowiem wartość darowizny (1/2 części nieruchomości), to kwota pomiędzy 200 000 zł, a 300 000 zł. Obciążenie hipoteczne całej nieruchomości z uwagi na pobrany kredyt przez obojga małżonków D. na dzień 1 maja 2010 roku wynosiło ponad 368 000 zł. Była to zatem czynność prawna, która nie została zdziałana z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyły obie strony.

Powód w swej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do A. D. i S. S. i w tym zakresie wnosił o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto powód wnosił o zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący zarzucał:

naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- 1) art. 527 § 1 kc - poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że okoliczność iż środki pieniężne pozyskane w drodze czynności prawnej wykorzystane zostały przez pozwaną na spłatę innych zobowiązań, wyklucza unieważnienie czynności prawnej w tym zakresie;
- 2) art. 527 § 2 kc - poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji nieuprawnionego, generalnego założenia, iż brak jest realnej możliwości zaspokojenia roszczeń powoda ze środków uzyskanych z egzekucji skierowanej do przedmiotu darowizny;
- 3) art. 527 § 3 kodeksu cywilnego - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- 4) art. 531 § 2 kodeksu cywilnego - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;

Uchybienie przepisom postępowania cywilnego mającym wpływ na wynik postępowania, polegające na:

- 1) przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodu w postaci opinii z dnia 15 listopada na temat wartości rynkowej nieruchomości wydanej przez biegłą sądową H. B. (naruszenie art. 233 kpc);
- 2) dopuszczeniu przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania strony przeciwko osnowie dokumentu obejmującego czynność prawną (tj. dokumentu w postaci wyciągu z konta bankowego) i w konsekwencji uznaniu przez Sąd, że nie doszło do zawarcia czynności prawnych pomiędzy pozwaną A. D., a pozwaną S. S. (naruszenie art. 247 kpc).

Pozwana A. D. w swej apelacji zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo i w tym zakresie wносиła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w stosunku do niej w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto pozwana wносиła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Skarżąca zarzucała:

- 1) naruszenie prawa materialnego - niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 527 § 1 i art. 528 kodeksu cywilnego :
  - poprzez brak wskazania czynności prawnych dokonanych przez dłużnika na rzecz pozwanej A. D., które Sąd uznał za bezskuteczne,
  - poprzez przyjęcie, że dłużnik, w okresie od 10 lipca 2009 r. do 17 sierpnia 2010 roku, dokonał darowizny na rzecz pozwanej A. D., działając ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, podczas gdy dłużnik wykonywał jedynie czynności techniczne przelewów środków pieniężnych ze swojego rachunku bankowego związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą na inny swój rachunek bankowy,
  - poprzez przyjęcie, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela już od 10 lipca 2009 roku podczas gdy sam powód w wezwaniach do zapłaty określał wymagalność swoich poszczególnych wierzytelności na dni : 17 sierpnia 2009 roku, 19 sierpnia 2009 roku, 31 sierpnia 2009 r.. 20 grudnia 2009 roku, 30 grudnia 2009 r.;
- 2) naruszenie przepisu art. 891<sup>1</sup> kpc poprzez przyjęcie, że wszystkie środki na wspólnym rachunku bankowym dłużnika B. D. oraz pozwanej A. D. stanowiły własność pozwanej A. D..
- 3) naruszającą art. 233 § 1 i art. 328 § 2 kpc sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia poprzez ustalenie, że na spłatę kredytu przeznaczono kwotę 46 773,41 złotych, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że na spłatę kredytów i zobowiązań dłużnika przeznaczono kwoty 200 482,67 złotych; 33 002,98 złotych, 47 011,42 złotych; 6 217,50 złotych, a ponadto, że pozwana A. D. przekazała dłużnikowi na jego rachunek bankowy kwotę 71 740,00 złotych oraz kwotę 150 500 zł.

W apelacji zawarte zostało również zażalenie pozostałych pozwanych na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu i w tym zakresie żalący się zarzucali naruszenie przepisu art. 98 § 1 kpc poprzez nie przyznanie zwrotu kosztów procesu w kwotach po 7 200 zł dla pozwanych, w stosunku do których Sąd oddalił żądania powoda, oraz naruszenie przepisu art. 100 kpc poprzez zasądzenie zwrotu kosztów procesu od pozwanej A. D. nieadekwatnie do części w jakiej pozwana uległa roszczeniom.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie jak również na uwzględnienie zasługuje apelacja pozwanej A. D..

Ustosunkowując się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego to zarzuty te nie powinny odnieść skutku. Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, wynikający w głównej mierze ze złożonych do akt sprawy dokumentów oraz niespornych okoliczności podawanych przez strony.

Jedynie nie podziela Sąd Apelacyjny ustalenia iż z konta bankowego należącego do pozwanej A. D. i dłużnika B. D. na rzecz spłaty kredytu wpłacona została kwota 46 773,41 zł. Jednakże ustalanie okoliczności w jakiej wysokości kwoty z tegoż konta przeznaczone zostały na spłatę kredytu nie stanowiło ustaleń istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, o czym niżej. Nie podziela również Sąd Apelacyjny ustaleń odnośnie wysokości wpłat dokonanych na konto należące do małżonków A. i B. D. oraz na konto Przedsiębiorstwa (...) należącego do pozwanej A. D.. Kwoty podane w załączniku do pozwu (K- 12) nie pokrywają się bowiem z wykazami transakcji podanymi w aktach komorniczych (akta komornicze K- 96-152). Jednakże również i to nie stanowiło ustaleń istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, o czym niżej.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy:

Powód w swym pozwie domagał się ustalenia bezskuteczności w stosunku do jego osoby następujących czynności prawnych:

- 1) darowizny udziału  $\frac{1}{2}$  części własności nieruchomości położonej w T. opisanej w KW Sądu Rejonowego w N.(...), który to udział aktem notarialnym z 17 maja 2010 roku B. D. darował żonie A. D.;
- 2) darowizn środków pieniężnych w wysokości 1 125 250 zł dokonanych przez dłużnika B. D. na rzecz pozwanej A. D.;
- 3) darowizn środków pieniężnych w wysokości 168 360 zł dokonanych przez pozwaną A. D. na rzecz pozwanej S. S.;
- 4) darowizn środków pieniężnych dokonanych przez dłużnika B. D. i pozwaną A. D. na rzecz pozwanych P. D. i T. D..

Oddalenie żądań określonych w pkt. 4 jest prawomocne, stąd pozostają one poza zasięgiem rozważań Sądu odwoławczego.

Ad. 1)

Zgodnie z treścią art. 527§2 kc czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem czynności.

Sąd pierwszej instancji oddalając powództwo w tym zakresie przyjął, iż wartość obciążeń przewyższa wartość nieruchomości, stąd darowizna udziału  $\frac{1}{2}$  części nie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Ustalając wartość tegoż majątku przyjął Sąd taką metodę, iż całą wartość obniżył o 30%, a następnie kwotę tę podzielił przez dwa, co dało iloraz niższy niż cała kwota obciążeń hipotecznych.

Ten sposób ustalania wartości darowanego udziału uznać należy za błędny. Jak wynika z opinii biegłej wartość nieruchomości położonej w T., gminie C. ustalona została na kwotę 663 000 złotych. Biegła sporządzając opinię uzupełniającą pomniejszyła tylko wartość udziału 1/2 części o 30%, przyjmując, iż przymusowa sprzedaż udziału negatywnie wpłynie na wartość i zaproponowała pomniejszenie wartości o 30%. Biegła natomiast nie podała o jaką kwotę należałoby zmniejszyć wartość nieruchomości w związku z posadowieniem w pobliżu linii energetycznej oraz w związku z oberwaniem mas ziemnych, a pełnomocnik pozwanej nie wnosił o uzupełnienie opinii w tym zakresie. Przyjąć zatem należy, iż wartość rynkowa całej nieruchomości (bez obciążeń) wynosi 663 000 zł. Od tej kwoty należy odjąć wysokość zadłużeń zabezpieczonych hipotecznie, gdyż taka byłaby rynkowa wartość tejże nieruchomości. W dacie dokonywania darowizny wysokość zadłużenia zabezpieczonego hipotekami wynosiła 369 292,16 zł (K- 207, 42 375+326 917,16). Nieruchomość warta zatem była 293 707,84 zł (663 000-369 292,16). Darowany udział 1/2 części przedstawiał wartość ok. 146 850 zł (293 707,84:2=146 853,92). Obniżając wartość tegoż udziału o 30% (zgodnie ze stanowiskiem biegłej) uzyskujemy kwotę 102 795 zł. Podobny wynik dałoby wyliczenie dokonane metodą Sądu pierwszej instancji, przy odjęciu jedynie połowy (obciążających tylko pozwaną) zobowiązań hipotecznych. Czynność prawna dokonana aktem notarialnym z 17 maja 2010 roku została więc zdziałana z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż dłużnik wyzbył się majątku o wartości ok. 100 000 złotych. Wskazać też należy, iż małżonkowie D. w akcie notarialnym określili wartość darowanego udziału na kwotę 250 000 zł (K- 206 verte).

Zauważyć też należy, iż że ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) z dniem 20 lutego 2011 r. dokonano zmiany zarówno art. 1025 kpc jak i art. 115 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst. Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm., dalej jako u.p.e.a.) przez m.in. wskazanie, że z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokaja się w tej samej kategorii należności zarówno zabezpieczone hipotecznie jak i inne, korzystające z ustawowego pierwszeństwa, a więc i z pierwszeństwa wynikającego z art. 532 kc. Oznacza to, że w podziale uzyskanej ceny uczestniczą wierzyciel pauliański i pozostali wierzyciele osoby trzeciej, w kolejności wynikającej z art. 1025 kpc lub art. 115 u.p.e.a., przy zastosowaniu art. 1026 kpc lub art. 115 § 5 u.p.e.a. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym przez pozwaną wyroku z dnia 29 września 2011 (IV CSK 99/11) o braku pokrzywdzeniu wierzyciela można mówić tylko wtedy gdy porównanie wartość sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi, zabezpieczonych hipotekami na sprzedanym prawie, prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części. Cytowany przez pozwaną wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2007 r. (IV CSK 115/07) odnosi się do sytuacji, w której hipoteki zabezpieczały wierzytelności w wysokości przenoszącej wartość przedmiotowej nieruchomości i gdyby została przeprowadzona egzekucja ze spornej nieruchomości obciążonej hipotekami to wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia w najmniejszym stopniu. Sytuacja takowa w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Godzi się też wskazać, iż pozwana A. D. nie prezentowała linii obrony, iż wierzyciel mógłby się zaspokoić z innego źródła (wspólnego konta dłużnika i pozwanej A. D.). Tu tylko trzeba podnieść, iż saldo tegoż konta w większości było debetowe, o czym niżej.

Darowizna na rzecz pozwanej A. D. była czynnością nieodpłatną i dokonaną na rzecz osoby najbliższej stąd objęta jest domniemaniami określonymi w art. 527§3 kc i 528 kc. Domniemania te nie zostały obalone przez pozwaną A. D., wręcz przeciwnie słuchana w charakterze strony (K- 412 verte) podała, iż domagała się aby mąż zapisał na nią pół domu, bo chciała się „czuć zabezpieczona”. Nie jest to niczym innym jak właśnie chęcią uchronienia nieruchomości przed ewentualną egzekucją związaną z działalnością gospodarczą męża.

Marginalnie też dodać należy, iż z materiału dowodowego wynika, iż długi zabezpieczone hipotecznie są regularnie spłacane. Niewykluczone zatem, że w przyszłości hipoteki zostaną wykreślone. Umowa darowizny z dnia 17 maja 2010 r. została zdziałana z pokrzywdzeniem wierzyciela (o czym wyżej), które w przyszłości może stać się pokrzywdzeniem w większym zakresie.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowym stało się ustosunkowywanie do zarzutu powoda dotyczącego przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny opinii z dnia 15 listopada na temat wartości rynkowej nieruchomości wydanej przez biegłą sądową H. B. (naruszenie art. 233 kpc).

Z podanych względów Sąd Apelacyjny uznał apelację powoda, w zakresie odnoszącym się do czynności darowizny udziału 1/2 części nieruchomości, za zasadną i na podstawie art. 386 § 6 kpc orzekł jak w punkcie I 1) wyroku.

Ad. 2)

Sąd pierwszej instancji uwzględniając częściowo powództwo w zakresie uznania za bezskuteczne darowizn pieniężnych uczynionych przez dłużnika na rzecz pozwanej A. D. kierował się prostym założeniem: środki, które wpłynęły na konto A. D. i B. D. (przelane tylko imiennie na pozwaną) stanowiły darowizny, a pomniejszyć je należało o środki, które przeznaczone zostały na spłatę kredytu. Środki, które wpłynęły na konto gospodarze A. D. nie stanowiły darowizn, bowiem na przekazach wskazany był tytuł przelewu.

Wstępnie wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 890 § 1 kc umowa darowizny zawarta bez zachowania formy aktu notarialnego staje się ważna, jeżeli świadczenie zostało spełnione (darowizna rękodajna). W ocenie Sądu Apelacyjnego przelanie (skuteczne) pieniędzy na konto spełnia warunki darowizny rękodajnej.

Podzielić jedynie należy stanowisko Sądu pierwszej instancji dotyczące przelewów dokonanych na konto gospodarze pozwanej A. D.: (...). Po pierwsze przelewy za okres objęty żądaniem pozwu tj. od 10 lipca 2009 r. do 17 sierpnia 2010 r. opiewały na niższe kwoty niż wskazane to zostało w załączniku do pozwu, a co za tym idzie określone w żądaniu pozwu. Wynika to z akt komorniczych (K- 96-152 tych akt). Po wtóre, co słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, każdy przelew na rzecz (...) posiadał tytuł. Zazwyczaj był to tytuł: „za 07/12/2009 część”, lub „za 07/12/2008” lub „za 07/12/2008 RESZTA” (vide akta komornicze K- 96-152). Przyjąć zatem należy, iż były to regulacje pomiędzy przedsiębiorstwem dłużnika, a przedsiębiorstwem pozwanej A. D.. Trudno zresztą przypuszczać, by na konto osoby prowadzącej działalność gospodarczą i rozliczającej się z Fiskusem wpływały nieudokumentowane darowizny. W każdym razie okoliczność taka wymagała udowodnienia, czego powód nie wykonał. Wskazać należy, iż w pozwie powód domagał się uznania za bezskuteczne darowizn, a nie innych czynności prawnych. W tym zatem zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uznać należy za prawidłowe, co czyni uznanie apelacji powoda za nieuzasadnioną i skutkować winno jej oddaleniem na podstawie art. 385 kpc.

Jeśli chodzi o kwoty wpływające na konto o początkowym numerze (...) to, jak zostało wyżej podniesione, w tej części Sąd pierwszej instancji bardzo uprościł sprawę przyjmując, iż wszelkie wpłaty imiennie oznaczone na pozwaną stanowiły darowizny na jej rzecz.

Konto o początkowym numerze (...) było kontem małżonków - dłużnika B. D. i pozwanej A. D.. Z pieniędzy zgromadzonych na tym koncie finansowane było wspólne życie małżonków. Wprawdzie A. i B. D. posiadali rozdzielność majątkową, jednakże razem żyli i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Z wyciągów z tegoż konta wynika, iż pieniądze wypłacane były m.in. na takie cele jak: spłaty rat w (...) SA (większość), zapłatę za (...), zapłatę za (...), spłatę raty w (...), zapłatę w (...), zapłatę w (...) SA, zapłatę w (...) SA, zapłatę w (...), zapłatę w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), tankowanie, zapłatę za dwa bilety na koncert (...), zakup przy użyciu karty w sklepie (...), itp. (akta komornicze K- 155-203). Wynika zatem, iż pieniądze z tegoż konta przeznaczone były na spłatę kredytu w (...) SA oraz na tzw. „życie” małżonków. I w tym przypadku obowiązkiem powoda było wykazanie, iż którekolwiek z tych pieniędzy stanowiły darowiznę dla pozwanej A. D., czego powód nie dokonał.

Zaznaczyć też należy jedno: saldo na tymże koncie w większości było ujemne, stąd też przekazywanie na nie pieniędzy prowadziło do zaspokojenia innego wierzyciela – banku, który udzielił małżonkom takiej linii kredytowej. Nie można też przyjąć, by czynności zdziałane na zaspokojenie innych długów związanych ze zwykłą egzystencją dokonywane były z pokrzywdzeniem wierzyciela, nie były to zresztą darowizny. Również i tu należy podkreślić, iż powód domagał się ubezskutecznienia darowizn uczynionych na rzecz A. D.. Rzeczą powoda było zatem wykazanie, które z przelanych

kwot stanowiły właśnie takie darowizny, a nie pieniądze przeznaczone na życie małżonków i spłaty długów. Każda ewentualna darowizna stanowiłaby czynność prawną. Rzeczą powoda było też i dokładne określenie każdej z darowizn, a nie proste podanie, iż chodzi o wpłaty dokonane na przestrzeni pewnego okresu czasu, pozostawiając sądowi ocenę każdego dokonanych przelewów.

W tej sytuacji bezprzedmiotowym staje się ustosunkowywanie do zarzutów apelacji pozwanej A. D. odnośnie naruszenia art. 233§1 kpc, 328§2 kpc i 891<sup>1</sup> kpc. Marginalnie tylko Sąd Apelacyjny zaznacza, iż jeżeli dłużnik posiada konto bankowe wraz inną osobą, nie oznacza to automatycznie tego, iż pieniądze na tym rachunku są nie do wyegzekwowania w postępowaniu egzekucyjnym. Wydaje się, iż główną przyczyną braku możliwości egzekucji z tegoż konta było jego saldo.

W tym zatem zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie można uznać za prawidłowe, co czyni uznanie apelacji pozwanej za uzasadnioną i skutkować winno zmianą wyroku przez oddalenie powództwa na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Ad.3)

Jeśli chodzi o darowizny zdziałane przez pozwaną A. D. na rzecz pozwanej S. S. (przelewy na konto o początkowym numerze (...)), to w tym zakresie mamy do czynienia z konstrukcją określoną w art. 531§2 kc, czyli czynnością zdziałaną na rzecz tzw. „osoby czwartej”. Wierzyciel może pozywać kolejnego nabywcę ("osobę czwartą") w trybie art. 531 § 2 kc i od niego egzekwować świadczenie należne od dłużnika z zachowaniem zasad (ograniczeń) określonych w art. 532 kc. Chodzi tu o sytuację rozporządzenia przez osobę trzecią (tu pozwaną A. D.) - w toku czynności obrotu wtórnego - przedmiotami majątkowymi, które na skutek czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wobec wierzyciela (w trybie art. 527 in. kc) wyszły z majątku dłużnika.

Po pierwsze nie zostało wykazane, iż pieniądze przekazane przez A. D. na konto o numerze początkowym(...) pochodziły z czynności prawnej spełniającej przesłanki bezskuteczności wobec powoda (vide: rozważania wyżej).

Po wtóre rację ma strona pozwana, iż w tym przypadku pozew dotyczy dwa razy tego samego przedmiotu w stosunku do dwóch pozwanych. Jest to o tyle trudno uchwytne, iż chodzi o darowiznę środków pieniężnych, które nie stanowią przedmiotu oznaczonego co do tożsamości. Gdyby dalej (na rzecz osoby czwartej) darowana była rzecz oznaczona co do tożsamości (np. nieruchomości) to oczywistym byłoby, iż powództwa w stosunku do osoby trzeciej i osoby czwartej odnośnie tego samego przedmiotu wzajemnie się wykluczają.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe jest ustosunkowywanie do zarzutów powoda odnoszących się do dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania strony przeciwko osnowie dokumentu obejmującego czynność prawną (tj. dokumentu w postaci wyciągu z konta bankowego) i w konsekwencji uznanie przez Sąd, że nie doszło do zawarcia czynności prawnych pomiędzy pozwaną A. D., a pozwaną S. S. (naruszenie art. 247 kpc).

Z tych względów rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji dotyczące oddalenia powództwa skierowanego przeciwko S. S. było prawidłowe, a apelacja powoda w tym zakresie winna ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

W apelacji pozwanej A. D. zawarte zostało zażalenie pozwanych P. D., T. D. i S. S. na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Zażalenie to winno ulec odrzuceniu. Zgodnie z treścią art. 394§2 kpc termin do wniesienia zażalenie jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie – od ogłoszenia postanowienia. Wyrok (zawierający postanowienie w przedmiocie kosztów procesu) ogłoszony został w dniu 19 marca 2013 r., pełnomocnik pozwanych złożył w ustawowym terminie wnioski o uzasadnienie, które doręczone mu zostało 3 kwietnia 2013 r. (K-445). Apelacja zawierająca zażalenie nadana została 14 kwietnia 2013 r. (K-466), zatem po upływie wskazanego wyżej siedmiodniowego terminu do wniesienia zażalenia. Zgodnie z treścią art. 370 kpc stosowanego po myśli art. 397§2 kpc środek odwoławczy wniesiony po upływie przepisanej terminu ulega odrzuceniu.



Rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za pierwszą instancję pomiędzy powodem, a pozwaną A. D. uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc i 100 kpc oraz § 6 pkt 7 § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami).

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji przyjąć należy, iż A. D. wygrała sprawę w 2/3 części – odnośnie przelewów na dwa konta, a przegrała w 1/3 – odnośnie darowizny udziału nieruchomości. Jej koszty to: honorarium adwokackie w wysokości 7 200 zł. 2/3 tej kwoty wynosi 4 800 zł i jest to kwota należna pozwanej A. D.. Powód w stosunku do A. D. wygrał zatem postępowanie w 1/3. Jego koszty to: honorarium adwokackie w wysokości 7 200 zł oraz opłata od pozwu 43 028 zł. Przyjąć należy, iż powództwo w stosunku do A. D. odnosiło się w 3/4 części czyli rozliczyć należy opłatę 32 271 zł. Razem koszty powoda poniesione w związku z powództwem skierowanego przeciwko A. D. wynoszą 39 471 zł (7 200+ 32 271). 1/3 tej kwoty to 13 157 zł. Po wzajemnym potrąceniu należnych tym stronom kwot, uzyskana jest różnica w wysokości 8 357 zł, którą pozwana A. D. winna zapłacić na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji (13 157 – 4 800 = 8 357).

Pozwana A. D. w swej apelacji wносиła również o zmianę wyroku przez zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w kwocie 7.200 złotych. W tym zakresie jej apelacja winna ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą pomiędzy powodem, a pozwanymi A. D. i S. S. uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc 100 kpc, 98 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżących, iż w sytuacji współuczestnictwa formalnego (a z takim mamy do czynienia po stronie pozwanej) każdemu pozwanych należą się osobne koszty, w tym również dotyczące honorarium pełnomocnika.

Koszty postępowania odwoławczego pomiędzy powodem, a A. D. Sąd Apelacyjny wzajemnie zniósł, a to na podstawie art. 100 kpc. Obie strony wносиły apelacje i obie apelacje odniosły połowiczny skutek. Uzasadnia to wzajemne zniesienie kosztów, bez stosunkowego ich rozdzielenia.

Jeśli chodzi o pozwaną S. S., to w postępowaniu apelacyjnym jest ona stroną wygraną. Uzasadnia to zasądzenie na jej rzecz kosztów, które ograniczają się do honorarium pełnomocnika, obliczonego od kwoty 168 360 zł.